

Ryszard Wilczyński

25 lat polskiej odnowy wsi, dorobek i wyzwania

Po co Konferencja?

Mamy świadomość, że okres rozkwitu odnowy wsi jako podejścia rozwojowego obszarów wiejskich oraz związanych z tym nadziei, by metoda ta odegrała wiodącą rolę w rozwoju obszarów wiejskich w Polsce, to czas przeszły.

Czujemy, że czynniki motywujące społeczności lokalne do prowadzenia odnowy wsi, wobec uzyskanego postępu i poczucia dobrostanu „(mamy już wszystko”) mocno osłabły.

Zatem były powody, by uznać, iż odnowa wsi się „przeżyła” i nie warto jej jubileuszowi nadawać większego znaczenia.

Wygrało podejście przeciwne: należy przeanalizować to 25 lecie i poszukać drogi na przyszłość, gdyż:

1. Odnowa wsi, jak dotąd, jest najważniejszym wkładem Opolszczyzny w rozwój obszarów wiejskich w Polsce, jest znakiem rozpoznawczym regionu, a więc winna być kultywowana. Osiągnięcia sołectw i gmin dokonane na drodze odnowy wsi są niepodważalne i wciąż mają siłę oddziaływania.
2. Regionalne programy, rozumiane jako zestaw działań i wsparcia dedykowanego sołectwom istnieją nadal w 3 województwach: opolskim, dolnośląskim i wielkopolskim.
3. Są gminy, które traktują odnowę wsi jako sposób na rozwój swych społeczności wiejskich. Takie gminy stowarzysza Polska Sieć Odnowy i Rozwoju Wsi. Projekt PSORW - Najciekawsze na wsi - obejmujący Sieć Najciekawszych Wsi , Miejsca Ciekawe i Ciekawe Wydarzenia - czerpie wprost z idei odnowy wsi.
4. Podejście odnowy wsi, rozumiane jako sposób na uruchomienie procesu rozwojowego, nadal funkcjonuje i sprawdza się. Świadczą o tym krajowa praktyka przywołanych regionów i gmin oraz, w wymiarze międzynarodowym, efekty uzyskiwane przez uczestników konkursu o Europejską Nagrodę Odnowę Wsi i prezentowane przez ARGE.

Przed wszystkim:

I. Aktualna jest diagnoza, iż w sytuacji presji przemian cywilizacyjnych i kryzysu demograficznego, aby nie utracić wsi potrzebujemy ludzkiego zaangażowania, czynnik ludzki jest decydujący - warunkuje zaistnienie procesów rozwojowych / dostosowawczych.

W tym zakresie nic lepszego od metody odnowy wsi nie wymyślono. Nowe propozycje, np. smart village, moim zdaniem co do istoty są analogiczne, absolutnie nie kwestionując nowej



jakości tego podejścia (sposoby komunikacji, organizowania się, eliminacji ograniczeń jakie tworzy przestrzeń i odległość).

II. Wieś nadal konstytuują trzy synergicznie splecione czynniki:

- Przestrzeń
- Dziedzictwo
- Wspólnota

Potrzebny jest klucz / mechanizm, który czynniki te ożywia, czyni z nich tworzywo, a zarazem żyzną glebę koniecznych przemian. Ufam, że praca w grupach problem ten zauważy i będzie zgłębiać.

III. Okoliczności, globalne i krajowe wyzwania zmieniły się, a w zasadzie nabrały ostrości do tego stopnia, iż narracje i powiązane z nimi mechanizmy, które dezaktualizowały odnowę wsi również zużyły się. **W pewnym sensie znajdujemy się w punkcie wyjścia.** Punkt ten opisuje słowo KRYZYS. Ten sprzed 25 lat i obecny co do natury są różne, łączy je poczucie stanu zagrożenia i naturalna chęć przed nim obrony, motywująca do wysiłku i zaangażowania.

Tak jak 25 lat temu, tak teraz społeczności wiejskie (społeczeństwa w ogólności) potrzebują idei i opisujących je opowieści, które ponad podziałami stworzą im platformę współdziałania.

W tej sytuacji nasza Konferencja celowo nie została pomyślana jako naukowa, nawet jako popularyzatorska, jest konferencją poszukiwawczą.

Szuka odpowiedzi na pytanie:

jakich idei, opowieści i mechanizmów współdziałania potrzebują (oczekują) społeczności lokalne, by w nie uzbrojone sprostać wyzwaniom; a działając obniżyć poziom obaw i zyskać nadzieję.

Pytanie to przesądza o dalszym układzie wystąpienia:

- Najpierw, bo ma to znaczenie kluczowe, opiszę początek, czyli jak to było możliwe, że odnowa wsi zaistniała i odniosła relatywny sukces,.
- Następnie scharakteryzuję okres jej rozkwitu, wymiarując możliwości i niewykorzystany potencjał metody.
- Potem omówię lata chude podając ich przyczyny.
- W finale przejdę do wyzwań i naszkicowania odpowiedzi na wyżej postawione pytanie.

Początki, lata 1997 - 2002

Rok 1997 - wieś trudno znosi proces transformacji systemowej, bezrobocie, upadek infrastruktury społecznej i usług bytowych. Narasta niepokój, poczucie zagrożenia, braku sensu życia na wsi, chęć ucieczki, by nie marnować życia, uogólniając przeświadczenie, że **wieś to miejsce przegrane**



W tym stanie rzeczy pojawia się zupełnie nowe co do treści pojęcie **odnowa wsi**, z następującym zestawem znaczeń:

Idea: wieś ma wartość, a odnowiona ma przyszłość, ma pozostać sobą (nie możemy się jej wyrzec, przeciwnie pielęgnujemy dziedzictwo)

Opowieść: na wsi można godnie, satysfakcjonująco żyć, ale trzeba się zaangażować (odnowę wsi zaczynamy od siebie), zaangażowanie przyniesie korzyści nam i społeczeństwu, nasza wieś wyjdzie z cienia - doświadczenia Niemiec i Austrii dowodzą, że tak jest. Z tworzenia / działania, budowania wspólnoty bierze się sens życia, w ten sposób – ty, mieszkaniec wsi, stajesz się obywatelem przez duże „O”. Liczy się pomysł, pieniądze przyjdą później.

Mechanizm współpracy: opolski program odnowy wsi

- grupy odnowy
- gminni koordynatorzy
- moderatorzy i sołecka strategia (plan odnowy wsi) -od 1998 r
- instrukcje postępowania - modele przebiegu odnowy wsi
- gminne i regionalne instrumenty wsparcia (know-how, środki)
- formuły pozyskiwania wiedzy, wzorców, wymiany doświadczeń i rywalizacji (konkurs, nagrody)

To musiało się udać! Wynik:

- szybki rozwój programu opolskiego, ożywienie sołectw,
- sołeckie strategie i widoczne efekty aktywności sołectw,
- zewnętrzne zainteresowanie, pierwsi naśladowcy.

Warto nadmienić, że po zakończeniu funkcjonowania Sejmiku Samorządowego Województwa Opolskiego, w roku 1999, pałeczkę przejął nowo utworzony samorząd województwa. Już w roku 2002 (Górażdze, gm. Gogolin), na V lecie istnienia programu, odbył się I Polski Kongres Odnowy Wsi.

Rozkwit odnowy wsi, lata 2004 – 2013

Polska przystąpiła do Unii Europejskiej, wszystko nabrało unijnego wymiaru i kontekstu. Perspektywa wsparcia ze strony UE ożywiła nadzieje na przełamanie niezliczonych barier. Samorządy województw - dystrybutorzy środków unijnych, nabrały wiatru w żagle. Cytując słowa piosenki „chciało się żyć”. W tym złotym okresie:

- w województwie opolskim uczestnictwo w programie deklaruje ponad 700 sołectw, a ponad 600 (679 najwięcej) sprawozdaje wyniki swego działania. Ok 60 % sołectw przyznaje, iż ich aktywność została wywołana programem odnowy wsi,
- narasta krajowe zainteresowanie odnową wsi, liczne podróże studyjne na Opolszczyznę, liczni naśladowcy,
- zainteresowanie ze strony państwa skutkuje europejskimi środkami na odnowę wsi,



- w kilku regionach kraju (śląskie, lubuskie, świętokrzyskie, podkarpackie, podlaskie), w ramach przygotowania do pozyskania środków z SPO 2004-2006, powstają sołectkie strategie rozwoju,
- działa pomorski program odnowy wsi, w Szymbarku ma miejsce II Polski Kongres Odnowy Wsi (2004 r.),
- w r. 2009 w woj. śląskim, dolnośląskim i w woj. wielkopolskim powstają bliźniacze programy odnowy wsi, z niewielkimi programami w ślad idą woj. podkarpackie i warmińsko- mazurskie,
- Śląsk i Dolny Śląsk organizują Krajowe Kongresy Odnowy Wsi (III - 2009 r., IV - 2011 r.),
- woj. opolskie i dolnośląskie przystępują do ARGE, ożywiona współpraca z ARGE, szereg podróży studyjnych, także podróż studyjna ARGE po woj. opolskim,
- na 10 lecie odnowy wsi w Polsce (2007 r.) w Kamieniu Śląskim (gm. Gogolin) odbywa się VI Europejski Kongres Odnowy Wsi – dotąd największe tego typu wydarzenie na obszarach wiejskich,
- opolskie sołectwa biorą udział w konkursach o Europejską Nagrodę Odnowy Wsi,
- wchodzi w życie i realnie działa od r. 2010, wzorowana na rozwiązaniach opolskich, ustawa o funduszu sołectkim, implementacja fs najlepiej przebiega w woj. z programami odnowy wsi, bądź z doświadczeniem sołectkich strategii rozwoju,
- efekty programu opolskiego są prezentowane niemal we wszystkich województwach, także na Forum Debaty Publicznej Prezydenta RP,
- Prezydent RP Bronisław Komorowski z okazji jubileuszu 15 lecia odnowy wsi w Polsce odznaczył zasłużonych wiejskich liderów,
- jako plan 15 lecia, w r. 2013, zawiązuje się Polska Sieć Odnowy i Rozwoju Wsi,
- powstaje koncepcja Sieci Najciekawszych Wsi,
- na terenie kraju, jak grzyby po deszczu, powstają wsie tematyczne.

Efekty finansowo – rzeczowe w pełni rozwiniętego programu odnowy wsi, tj. w latach 2009 - 2014 ukazują sprawozdania sołectw (po 2015 brak ich zestawień). Od 606 do 679 rocznych sprawozdań wykazało realizację od 4245 do 5395 przedsięwzięć (z tego blisko 1/3 stanowiły przedsięwzięcia materialne) o wartości od 28,2 do 38,2 mln zł / rok, co odpowiada:

- od 6,5 do 7,1 przedsięwzięcia na sołectwo,
- od 1,4 – 1,5 przedsięwzięcia na 100 mieszkańców,
- wartości przedsięwzięć od 82 do 93 zł / mieszkańca, W niektórych gminach roczna wartość sołectkich przedsięwzięć przekraczała 200 zł/ 1 mieszkańca.

Warto zauważyć, że w tym okresie PROW na odnowę wsi oferował średniorocznie ok. 4,16 euro na 1 mieszkańca wsi. Zatem **produktywność procesu odnowy wsi była wielokrotnie większa (nawet o rząd wielkości większa we wsiach o najbardziej rozwiniętej aktywności) niż unijnego wsparcia dla odnowy wsi. Ponadto proces odnowy można było rozwijać wszędzie i przez cały czas, natomiast dotacje były zwykle aktem jednorazowym - skorzystało z nich co najwyżej 50% sołectw w kraju.**



Optymalnym rozwiązaniem byłaby synergia dynamicznego procesu i unijnych dotacji premiujących aktywne sołectwa, pozwalająca urzeczywistniać zamierzenia ujęte w planach odnowy wsi. To rozwiązanie to nie zaistniało, a Lokalne Grupy Działania (podejście Leader) nie weszły w zaistniałą lukę.

Nie zadbano o jakość / innowacyjność projektów (zgodność z miejscowym i regionalnym kontekstem kulturowym), nie stworzono schematu wsparcia całościowej odnowy wsi – dotacje dot. jednego projektu i były zbyt małe (maksymalnie 500 tys. zł). Rewitalizacja - szansa zachowania cennego dziedzictwa materialnego w wymiarze wsi – finansowana była wyłącznie w miastach. Tym samym nie powstała pula inspirujących wzorców.

W kryteriach wyboru projektów nie było wymogu wkładu własnego społeczności wiejskiej, co praktycznie wykluczyło je z ich realizacji. Odżywało myślenie: „*gmina wnioskuje, gmina buduje, to niech się zbudowanym dalej gmina zajmuje*” - sprzeczne z zasadą przyjmowania odpowiedzialności, wpisaną w etos odnowy wsi.

Pozytywistyczną opowieść głoszącą obywatelskie zaangażowanie i płynącą z niego radość tworzenia zastępowała nihilistyczno - biurokratyczna opowieść o wykorzystywaniu środków, w której projekty oczekiwane przez społeczności wiejskie to „interwencje” i „operacje”.

Sytuacja była paradoksalna, **dostępność środków unijnych budowała zainteresowanie odnową wsi, ale sposób ich udostępnienia ignorował mechanizmy warunkujące istnienie procesu odnowy wsi, bez którego nie jest możliwe optymalne wykorzystanie obiektów i przestrzeni tworzonych za unijne wsparcie.**

Zahamowało to rozwój programów regionalnych, a nawet zmniejszyło ich liczbę do obecnych trzech. Można powiedzieć „operacja się udała”, tyle że pacjent ledwo przeżył.

Trudne lata 2016 - 2022

Na efekty nie trzeba było długo czekać. Zaprojektowane w PROW 2014 - 2020 działanie pn. *podstawowe usługi i odnowa wsi na obszarach wiejskich*, było powrotem do infrastrukturalnej siermięgi. Kanalizacja i drogi zjadły większość alokacji. Na projekty właściwe odnowie wsi (wykorzystanie obiektów zabytkowych i budownictwa tradycyjnego, inwestycje w obiekty pełniące funkcje kulturalne lub kształtowanie przestrzeni wiejskiej) pozostało kilkanaście % środków - mniej niż było ich w SPO 2004-2006, nadto rozłożonych nie na 3, a na 7 lat.

Kłopoty finansowe i trudności organizacyjne dotknęły opolski program odnowy wsi. W ślad za mniejszym finansowaniem odstąpiono od wypracowanego kanonu wsparcia (np. zrezygnowano z warsztatów tworzenia sołeckich strategii rozwoju). Przeniesienie działań w poboczne obszary bioróżnorodności i dziedzictwa kulinarnego nie uzupełniło straty. Opolskie przestało oddziaływać w wymiarze krajowym. W tym czasie znacznie większą żywotnością i nieporównywalnie większym, wielomilionowym wsparciem projektów z budżetu województw, legitymowały się programy dolnośląski i wielkopolski. Nie uzyskały one jednak waloru krajowych wzorców.



Głównym polem kultywowania odnowy wsi był (i nadal jest) fundusz sołecki. Krajowe Stowarzyszenie Sołtysów, konkursem **Fundusz Sołecki – Najlepsza Inicjatywa**, ideę tę krzewi.

Zmiany polityczne w kraju po wyborach 2015 roku nie przyniosły żadnego pozytywnego impulsu na rzecz upowszechnienia podejścia odnowy wsi. Nie przebiły się próby ustawowego zwiększenia możliwości oddolnych działań rozwojowych sołectw. Działająca w coraz trudniejszym otoczeniu

PSORW zdołała się przekształcić z porozumienia gmin w stowarzyszenie. Dziś jest arką dla odnowy wsi i nadzieją, że jej idee przetrwają i okrzepną we wzajemnej współpracy i w koncepcie Najciekawsze na Wsi (wsie, miejsca, wydarzenia) będącym novum na polu turystyki wiejskiej.

Konieczny reset

Dwa lata pandemii Covid 19 w olbrzymim stopniu wyimpasowały oddziaływania regionalne oraz oddolną aktywność. Marszałkowska Inicjatywa Sołecka (5 tys. zł dla każdego opolskiego sołectwa w okresie 3 lat) w tej sytuacji ma duże znaczenie manifestując wagę jaką samorząd województwa przykłada do aktywności sołectw. Praktycznie jednak stoimy przed potrzebą dokonania resetu. Ufam, że taka jest wola samorządu województwa opolskiego wyrażona tą Konferencją oraz docenieniem 25 lecia odnowy wsi w Polsce w kilku jeszcze innych formułach.

Reset, o którym mówię, może odbyć się pod nazwą **Odnowa Wsi 2.0, Wieś Przyszłości 2030** lub inną. Ważne, aby nie zwlekać!

Nowe wyzwania

Traktuje o nich skierowane do nas przesłanie E. Prölla, do niedawna przewodniczącego ARGE i premiera Dolnej Austrii, ojca europejskiej odnowy wsi.

Musimy zatroszczyć się o los planety; od powstrzymania fatalnych zmian klimatycznych, dostępności wody i czystego powietrza zależy nasze na niej przetrwanie. W wymiarze bezpieczeństwa w ogóle, zburzonego bezpieczeństwa energetycznego i żywnościowego wojna na Ukrainie pokazała ogrom zagrożeń i koniecznego zaangażowania międzynarodowego, krajowego, lokalnego i indywidualnego, aby im przeciwdziałać. Depopulacja i odpływ młodych - nasza regionalna specyfika, powikłane pandemią atomizacją, podziałami społecznymi, awersją do życia publicznego i rozwojem postaw „tylko dla siebie” grożą zanikiem wspólnoty. Bezmyślna modernizacja i chaotyczna zabudowa, chroniczny brak środków i narzędzi ochrony dewastują dziedzictwo kulturowe i wszelkie walory wiejskości.

Z tymi wyzwaniami musimy się zmierzyć, w grze jest nasza przyszłość.

Jaka opowieść

Wyzwania wskazują kierunek, zagrożenia mobilizują, by działać.

25 lat temu i przez wiele kolejnych lat, głównym wyzwaniem był stan samej wsi i potrzeba jej przeobrażenia w dobre, odpowiadające wymogom współczesności, ale wierne swej tożsamości, miejsce na ziemi. Dziś, gdy ogólnie biorąc, w dużym zakresie się to udało, w



obliczu nowych wyzwań i zagrożeń czujemy kruchość naszych dokonań, potrzebujemy umocnienia fundamentów.

Pamiętamy, że „**odnowa wsi nigdy się nie kończy**”. **Współcześnie rozumiemy ją jako nieustanne kreowanie, stwarzanie wsi na nowo, dokonywanie przeobrażeń - całościowo, w każdym z wymiarów: społecznym, środowiskowym, kulturowym, gospodarczym** - poprzez rewitalizację, podejście smart village - współczesną wersję odnowy wsi w szacie IT lub inne lokalnie zbudowane koncepcje.

Dziś, wobec kryzysu demograficznego i zmiany paradygmatu rozwoju (nie więcej ale lepiej), złożoności uwarunkowań oraz konieczności stworzenia niemal od podstaw, instrumentarium przekształceń, nie wystarczy zwykłe już wypraktykowane zaangażowanie. Niezbędna jest zdolność pozyskiwania wiedzy i nowych umiejętności.

- Społeczności wiejskie potrzebują prawnego umocnienia sołectwa, sołtysa i rady sołectkiej.
- Niezbędne jest fachowe wsparcie z poziomu gminy, takie które do kreacji zmiany ma wolę, umiejętności i środki, aby zaprząć naukę. Dawny koordynator nie wystarczy, potrzebne są fachowe zespoły działające jak instytucje rozwoju lokalnego.
- Partycypacyjny model relacji gmina - sołectwo jest konieczny dla ponownego zestawiania wizji wsi. Każda społeczność wiejska winna wiedzieć dokąd zmierza ich wieś, jaką rolę ma udźwignąć, jaki wkład może wnieść w życie gminy i społeczeństwa. W każdym miejscu można wykrzesać z zasobów, marzeń i wyobraźni innowacyjny, szczególnie projekt, który stanie się kołem zamachowym oczekiwanej zmiany.
- Trzeba przywrócić zdolność i radość tworzenia, formalizmy zostawiając urzędnikom. Na nowo trzeba się otworzyć, by szukać europejskich i krajowych wzorców, a potem jeszcze bardziej zaskakujące tworzyć. Trzeba szkolić i inwestować w liderów, udostępniać pola aktywności organizacjom pozarządowym, nowym mieszkańcom, także imigrantom i uchodźcom - traktując ich jak źródło know how, dodać wartość różnorodności.
- Wiejska świetlica, dom mieszkańców musi być centrum pomocy, współdziałania, nabywania wiedzy, nawiązywania kontaktów. Gdy klucz do niej trzyma gmina, nic się nie zdarzy.

Każda społeczność winna zbudować opowieść o sobie i dla siebie - indywidualną, atrakcyjną i realną. Ma w niej zawrzeć swą tożsamość, a wizją przyszłości uzasadnić, że jej wysiłki wszelkimi metodami zasługują na wsparcie. Ma z niej czynić narzędzie komunikacji – do wewnątrz i na zewnątrz.

Treści opowieści trzeba szukać w ugruntowanym już przekonaniu, że wieś nadal ma wartość ubogacającą społeczeństwo, tym większą, im bardziej jej dziedzictwo, przestrzeń i wspólnota odróżnią ją od miast. Nowym, obfitym źródłem treści są globalne, krajowe i regionalne wyzwania, oraz świadomość, że sprostanie im nie jest możliwe bez tysięcy, milionów lokalnych odpowiedzi koniecznych do udzielenia w każdym, nawet najodleglejszym zakątku Ziemi. Wyzwania te poczucie obywatelskiej odpowiedzialności przenoszą na uniwersalny poziom, pozwalają budować wspólnoty i sieci kooperacji, przekraczać wszelkie granice,





pozwalają istnieć w roli obywatela świata. Trzeba pokazać, że zaangażowanie zmniejszy obawy i przyniesie korzyść - zbiorową i indywidualną, wyposaży w poczucie wartości i uzasadnionej dumy. Jest praca na kolejne 25 lat.

